№ III.
D. 24. Kwietnia.
CZWARTEK.
ROK 1828.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Bart: Paprockiego Dzieiopisarza 1614.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dalszy ciąg treści zdania sprawy z działań *Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności* w roku zeszłym. »W dwóch Domach Instytutu, to iest: w Warszawie i Grzybowej Woli do 300 przeszło osób nieszczęśliwych znajdowało schronienie i przytułek, z tych w pierwszym mieścili się tacy, którym siły i stan zdrowia pozwalały ieszcze według możności pracować, w drugim ci tylko, których niedołężna starość i smutne kalectwo, wszelkiej pozbawiwszy mocy, schylonych ku ziemi i niezdolnych do pracy, przywiodło pod ludzkości opiekę, ażeby tam stoiąc iuż nad kresem życia, dni pozostałe od trosk, osładzali sobie miłym pokoiem, i bliskiemi będąc zgonu, szukali pociechy w religji i przyszłości. Nadto w Instytucie Warszawskim wychowywano 30 Sierot płci męzkiej, pod dozorem miejscowego nauczyciela; biedne te istoty, ręką litości, dźwignione z niedoli pobieraią stosowne swoiemu przeznaczeniu początkowe nauki, i w miarę zdolności i siły, po pewnem usposobieniu, oddawane bywaią do rzemiosł. Jeśliby Towarzystwo miało przeciw sobie iakie zarzuty, że ieszcze mnóstwo nieszczęśliwych, tuła się po ulicach miasta, i przerażaiącym głosem błaga o wsparcie przechodniów, iakby niebyło dobroczynności!... O iakże Towarzystwo, wolne się od nich być sądzi. Doświadczenie bowiem, i codzienne naoczne przekonanie nas uczy, że niekażdy z takich tułaczów i żebraków, zasługuie na wsparcie i opiekę ludzkości. Nieprzyjdzie on bowiem sam szukać schronienia do Instytutu, bo tam pozamykane drzwi przed lenistwem, zepsuciem i zbytkiem; a Towarzystwo to nosi godło Dobroczynności, ale nieprzymusu. Prawdziwie tylko nieszczęśliwy znajdzie w niem pomoc i wsparcie, zaspokoi swoie potrzeby do życia, i maiąc w tym przybytku Miłosierdzia, do śmierci schronienie, szczerą przeięty wdzięcznością, składać będzie dzięki ludzkości i BOGU. Obarczone tylko osoby wiekiem, niedołężni lub słabi, wszyscy maią prawo odwołać się do Towarzystwa opieki, a znajdą tam pomoc i ulgę w swoich cierpieniach i nędzy. O iakiż obraz dla czułego serca, wystawiaiący pod tarczą litości i miłości bliźniego, tyle nieszczęśliwych istot rozmaitego stanu i wieku, które smutna niedola wszystkie tu razem zebrała i połączyła! Widzieć te sędziwe matki, te wdowy, tych starców, może kiedyś użytecznych ludzkości i ojczyznie, dziś chwieiących się nad grobem, i ze łzami błogosławiących tę ziemię, która przez ręce rodaków, ten miły im kęs chleba podała, i zapewniła ieszcze chociaż ten skromny przytułek. O iakaż rozkosz dla tkliwej duszy! Dzielicie ią z nami przyiaciele ludzkości! bo i ofiary wasze, bo i wasze dłonie przyczyniły się do otarcia łez nieszczęśliwym, i zapobieżenia ich nędzy i ubóstwu! Dzięki niech będą opiekuńczemu Rządowi! dzięki wam dobroczyńcy i opiekuni ludzkości i wam dostojni założyciele

tego Towarzystwa, którzy nietylko darami, ale i z niezmordowaną gorliwością, przykładacie się do dobra nieszczęśliwych waszych współziomków! ich łzy wdzięczności, dojdą do waszego serca i zostawią w niem źródło pociechy, której tylko cnotliwym kosztować wolno, i to będzie waszą nagrodą.»

W bieżącym roku, tak iak w upłynionych, dostać można w moiej Aptece *wszelkich wód Mineralnych* wyrabianych w Instytucie patentowanym od rządu, podług apparatu *Struwego*, na butelki lub więcej. Osoby z Prowincji życzące sobie takowych, zgłoszą się do podpisanego, a przesłane mieć mogą. Cena wszelkich wód, butelka kosztuie w tym roku zł. 2, zaś Salcerskiej zł. 1 i pół.— *Żelazowski* właściciel Apteki na Nowym świecie Nr 1296.

Córeczka iednego z Rzemieśników półtora roku maiąca, bawiąc się z drugiem dzieckiem w oknie otwartem na 3 piętrze domu przy ulicy Piekarskiej, onegdaj wypadła na bruk i natychmiast żyć przestała!

Romansu P. *Manzoni* podług 3ciej edycji włoskiej na ięzyk Francuzki tłumaczonego *Les Fiancés* (*Narzeczeni*), nabyć iuż można w księgarni N. Gliksberga. Exemplarz w 5 tomach kosztuie złp. 40. W uczonym wstępie czyli rozprawie o romansie historycznym i o literaturze Włoskiej w ogólności porównywa tłumacz francuzki *Manzoniego* z *Walter-Skotem*, a znajduiąc zupełne w nich podobieństwo co do systematu i rodzaiu iakie sobie ci dwaj autorowie obrali, przyznaie iednak *Manzoniemu* pierwszeństwo co do moralnego celu iaki widzimy w iego romansach co do słodyczy w wyrażeniach, przyiemności w kolorach z iakiemi kreśli obraz każdej sceny romantycznej.

Nowy Mazur skomponowany na Pjanoforte przez *Olszewskiego*, wyszedł w składzie muzyki Fr: *Klukowskiego*, cena gr: 15.

Wczoraj było ciepła stopni 16.— Deszcz.

Z Czerska. — W dniu 20 b. m odbyło się Nabożeństwo uroczyste w Kościele parafjalnym miasta tutejszego na podziękowanie Wszechmocnemu za powodzenie oręża wojsk N. PANA w wojnie z *Persją* i pomyślnego zawarcia pokoiu. Parafjanie za odezwą Burmistrza do WW. Wojtów gmin uczynioną, na czele WW. *Pągowskiego* b. Pułkownika W. P. i *Strzemeskiego* dziedzica wsi Brzumina zgromadzeni, w czasie Nabożeństwa nieśli pobożne modły do Pana Zastępów; błagaiąc razem o dalszą pomyślność N. PANA i Jego NN. Rodziny. Po ukończonej Mszy S. W. JXiądz *Szyszkowski* Proboszcz miejscowy zaintonował *Te Deum* przy odgłosie wszystkich dzwonów. — W tymże czasie Lud *Starozakonny* pod przewodnictwem *Jzraela Nusbaum* odśpiewał nabożeństwo celowi temu odpowiadaiące, z zastosowaniem pieni z psalmu 21, 45, 72 i 144 wyiętych, ponawiaiąc modlitwy za Duszę wiekopomnych PAWŁA I. i ALEXANDRA I. NN. Cesarzów w Bogu spoczywaiących.

Z Petersburga 26 *Marca v.s.* (*Z. D. P.*)

Dnia 22 b. m., NN. Cesarstwo JMść i Rodzina Cesarska, dopełniaiąc obowiązku Chrześcjańskiego, przyjmowali Kommunją S. w Kaplicy zimowego pałacu.— Przez Ukaz pod d. 14 b. m. wydany do Kapituły orderów, J. C. M. raczył udarować orderem S. *Anny* 2giej klassy z ozdobą brylantowaną Radcę Stanu *Gryboiedowa*, zostaiącego przy Ministerjum spraw zagranicznych.—Donoszą z Petersburga że tegoroczna Wielkanoc przypadła z sanną drogą. W połowie Marca, przy ciepłej i po części dżdżystej pogodzie, zniknął śnieg z ulic; popsuła się droga; miejscami leżały ieszcze bryły zlodowaciałego śniegu; lecz większa część ulic, okryta była wodą i błotem. Wszyscy rokowali, że Swięta przy takim rozwodziu, będą nie

przyiemne. Atoli w Sobotę, spadł dosyć obfity śnieg; ku wieczorowi mróz podwyższył się do 6 stopni, w dniu Zmartwychwstania Pańskiego stanęła najwyborniejsza sanna. Po ulicach zjawiły się sanki. Zresztą lód na Newie bardzo ieszcze mocny; a iest w tym roku nadzwyczajnie gruby i czysty. Nie zwykły stan powietrza w święta Wielkanocne, iest bardzo przyiemnem zjawiskiem, podaie materją do rozmowy w czasie czczych odwiedzin z pozdrowieniami.—

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Król *Hiszpański* wprowadzić kazał niezmierną oszczędność w swoim dworze. — W zeszłym roku udało się 23,000 mieszkańców Angielskich do Ameryki, gdzie nazawsze osiedli. Odebrano wiadomość że tego roku uda się także tyléż mieszkańców z Irlandji do Ameryki.—P. *Rhasis* rodowity *Grek* zostaiący teraz w *Odessie*, wyda wkrótce słownik francuzko-turecki, wiele znakomitych osób iuż prenumerowało na to dzieło.— Z *Tulonu* wypłynął okręt woienny do *Morei*, na którym znajdowało się kilkudziesiąt znakomitych Inżynjerów francuzkich. Ten Port iest napełniony okrętami do wypłynienia.— Dej *Algierski* sposobi się do obrony.

Mówią z pewnością w *Paryżu*, że P. *Willel* opuści wkrótce tę stolicę, iednak nie wiadomo dokąd się ma udać. — Niespokojności pomnażaią się coraz bardziej po miastach w Portugalji. — Utrzymuią w *Tulonie*, że znaczna liczba Korsarzy Algierskich wybiera się na łupiestwo na morze srodziemne. — W *Korfu* rozeszła się powtórna wiadomość, że między *Jbrahimem* a rządem *Greckim* zawarto zawieszenie broni.—Rząd Grecki nie miał odpowiedzieć na odezwę którą mu Porta przesłała względem układów pokoiu przez znakomitego urzędnika Tureckiego i 2ch duchownych Greckich z *Stambułu*. — Donoszą z *Kadyxu*, że wojsko Francuzkie czeka z niecierpliwością rozkazu do wymarszu z tej twierdzy. — Donoszą z *Lisbony*, że P. *Lamb* Poseł Angielski przy dworze Portugalskim miał się wzbraniać wejść w czynność dyplomatyczną z nowym Ministrem Portugalskim spraw zagranicznych Wice-Hrabią *Santaram*, a to tak długo dopóki nieodbierze odpowiedzi od swego rządu, na pewne depesze które posłał do Londynu. — W *Paryżu* dnia 8 b. m. człowiek maiący pomieszane zmysły biegał na polach Elizejskich maiąc wręku 2 ogromne noże, któremi chciał przebić każdego z przechodzących, coby też stało się, lecz Żandarm z nienacka schwycił szaleńca z tyłu i zaprowadził do pobliskiej warty.

Dalszy ciąg Traktatu z Persją.— Artykuł 10. N. Cesarz Wszech Rossji i N. Szach Perski, uważaiąc ustalenie i rozciągłość stósunków handlowych pomiędzy dwoma państwami iako iedne z naywiększych korzyści którą przywrócenie pokoiu wydać powinno, przystali, w zupełnej zgodzie, na zaprowadzenie wszelkich rozporządzeń, dotyczących się opieki handlu i bezpieczeństwa poddanych, i na podpisanie ich w oddzielnym akcie tu dołączonym, zdziałanym przez ich pełnomocników, a który iest i będzie uważany za stanowiący część niniejszego traktatu pokoiu. N. Szach Perski zachowuie Rossji, tak iak dawniej, prawo mianowania konsulów lub aientów handlowych, wszędzie gdzie tego dobro handlu będzie wymagało, i zobowiązuie się do udzielenia tym konsulom i aientom, z których każdy będzie miał orszak naywięcej z dziesięciu osób złożony, opieki, zaszczytów i przywileiów, przywiązanych do ich charakteru publicznego. N. Cesarz wszech Rossji przyrzeka, ze swojej strony, zachować zupełną wzaiemność względem konsulów lub aientów handlowych N. Szacha Perskiego. W przypadku zaszłéj skargi rządu perskiego przeciw iednemu z aientów lub konsulów rossyjskich, minister lub sprawuiący interessa rossyjskie, rezyduiący na dworze N. Szacha, pod którego bezpośredniemi rozkazami zostawać będą, zawiesi go w urzędowaniu i poruczy obowiązki komu to uzna za rzecz przyzwoitą.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

DONIESIENIA.

Dyrekcja Jeneralna Loterji Królest: Polsk: Na zasadzie decyzji rady administracyjnej na posiedzeniu w dniu 15 b. m. i roku odbytem zapadłej, a przy Reskrypcie Kommissji Rządowej Przy: i Skarbu z d. 19 b. m. liczbą 26,784 oznaczonym, w odpisie urzędowym Dyrekcji Jeneralnej Loterji zakomunikowanej, taż dyrekcja niniejszem do powszechnej wiadomości podaie, iż gdy fundusz ze sprzedaży losów do loterji na posiadłość w mieście Piątku pod liczbą 107 przy ulicy Senatorskiej stoiącą ustanowionej, a z przedłużenia terminu pod dniem 28 Stycznia r. b. przez Gazety warszawskie i Dzienniki woiewódzkie z strony dyrekcji ieneralnej loterji ogłoszonego, łącznie z 705 ciągnieniem loterji liczbowej w dniu 25 bieżącego miesiąca przypadaiącem odbyć się mianej, nie iest ieszcze dostarczaiącym na pokrycie obowiązków z tąż loterją połączonych, z tego więc powodu termin ciągnienia onej, do ciągnienia 713 loterji liczbowej rządowej, czyli do dnia 21 Lipca roku teraźniejszego powtórnie i ostatecznie przedłużonym został. — Warszawa dnia 20 Kwietnia 1828 r. — Dyrektor Jeneralny *Kochanowski.* — Sekretarz Jeneralny Dyrekcji *Straszak.*

Zarządzaiący znacznym maiątkiem wzorowo praktycznie, przez lat 16, obeznany z chowem Owiec i Bydła, znaiomy z weterynarją, opatrzony rekomendacją znacznej Osoby, oraz i świadectwami, życzy weyść w obowiązki Administratora do maiątku, deklaruiąc Dobra urządzić i dochody powiększyć, a to z zamówieniem 5gó grosza od pomnożenia nad dochód teraz przynoszący. Życzący weyść w układy, ma się zgłosić pod Nr 2674 przy ulicy Bednarskiej na 2im piętrze od frontu.

W dniu 25 m. i r. b. o godzinie 10tej zrana w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 489, po południu zaś o godzinie 3ciej pod Nr 1981 przy ulicy Gwardji prawnie zaięte ruchomości iako to: Krzesła, Kanapy, Stoliki, Zegar stołowy, Łóżka, Dywan, Zegarek i t. d. przez Licytacją Publiczną sprzedawane będą. — *A. Topolski Komornik Sądowy.*

Dnia 25 Kwietnia r. b. o godzinie 9tej zrana w domu przy ulicy Królewskiej Nr 1076 sprzedana będzie rozmaita Miedź w naczyniach i t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

Podaie do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łóżka, Szafy, Kanapy, Krzesła, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 769 o godzinie 1wszej zaś na Konie i Wozy na Targu, publicznym Muranów zwanym o godzinie 3ciej z południa w dniu 25 m. i r. b. za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. — *A. Tryllerowicz K. T.*

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to: Łóżka, Stoliki, Szafy, Krzesła, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Ogrodowej pod Nr 863 o godzinie 9tej zrana, na Krowę zaś w Pradze pod Warszawą przy ulicy Wołowej na Targu publicznym o godzinie 11tej zrana w dniu 25 m. i r. b. za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Na dniu 24 Kwietnia r. b. od godziny 9 zrana i w dniach następnych sprzedawane będą przez podpisanego Reienta w Warszawie w domu przy ulicy Długiej w domu XX. Piiarów pod Nr 589, położonym, przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze rozmaite effekta do pozostałości niegdy ś. p. Felixa Pawła Srzedzińskiego Mecenasa należące, iako to: różne meble, garderoba, faians, szkło, bibljoteka, po największej części z Ksiąg prawniczych składaiąca się i inne tym podobne rzeczy, a to na żądanie uniwersalnego Sukcessora, i z mocy upoważnienia Prezsidji Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego. — *Kowalewski Reient W. M.*

Jest do naięcia pod czas obozu za rogatkami Powązkowskiemi w pierwszym porządnym baraku obok Szosse przy Pułku 3cim Piechoty Linjowej, lokal dogodny na Restauracją z Trunkami, za cenę umiarkowaną. Życzący sobie takowego, raczy się zgłosić do Cukierni JP. Jana Haberkanta, w Salonie Ogrodu Krasińskich zwanego pod Nr 549.

Dnia 21 Kwietnia osobie iadącej z Mazowieckiej ulicy ku Krakowskiemu Przedmieściu wyleciała z Poiazdu Parasolka Damska w kraty orzechowe i białe. Ktoby ią znalazł i oddał na Mazowieckiej ulicy w domu tak nazwanym czerwonym Pałacu, do Murgrabiego, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Zdolny Gorzelniany, znaiący się także na Piwowarstwie, życzy sobie stósownej posady. Obywatele potrzebuiący takiego fabrykanta, dokładniejszą o nim powezmą wiadomość w Aptece Teodora Heinrich w domu W. Petiskusa.

☞ Dorozka Petersburska, modna, na rysórach stalowych, z toczonemi osiami i mosiężnemi łanemi buksami, mało używana, do przedania. Wiadomość pod Nr 1303, na Nowym świecie, na 1szem piętrze.

TEATR. Jutro 3ci Koncert JP. *Hummla.*